N.ro 226
D. 23. Września.
SOBOTA.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Codziennie znaczna liczba osób wszelkiego stanu i wieku, odwiedza *Kościoły* podług przepisu nabożeństwa *Jubileuszowego*; w tym tygodniu *Pensje płci żeńskiej* z przykładną pobożnością odbyły takież nabożeństwo.

Zaledwie Towarzystwo Kredytowe rozwinięte i papiery iego w kurs puszczone zostały, a iuż nadchodzi pierwszy termin ich umorzenia. Dzisieysze pisma publiczne maią załączoną listę 5,611 numerów listów zastawnych porządkiem zgłoszenia się ułożoną ogólną summę 6,681,200 złp: wynoszących, które do losowania przed dniem 20 Września podane zostały. W wilją dnia tego bióro Dyrekcji Głównej do 12 w nocy otwarte było, i do bardzo późnej pory iescze przybywały rozmaite osoby ze swemi zgłoszeniami. Pierwsze ciągnienie odbędzie się sposobem w loterji używanym, publicznie 2 Października z iednego koła do którego wszystkie wrzeczonej liście wymienione numera ułożone będą wprzytomności trzech Obywateli, którzy w zastępstwie komitetu właścicieli listów zastawnych dotąd niezawiązanego, zaproszeni zostali; ciągnienie to nastąpi bez przerwy aż do wyczerpania funduszu amortyzacyjnego summę 735,699 złp: nato półrocze wynoszącego.

W d. 19 Wrześ: b. r. w obecności Delegowanych od Wys: Kommis: Rzą: Wyz: Relig: i Ośw: Publ: i szanownych członków Komitetu *Starozakonnych* odbył się Examen Publiczny w Szkole Elementarnej dla młodzieży *Wyznania Mojżes:* przy ulicy *Bonifraterskiej.* Z 75 uczniów następuiący odebrali nagrodę, z *Klassy I.* Rotwand Natan, Wollrad Lewek, Herszaft Józef, Fichtinholc Jakob, Litauer Moszek. Z *Klassy II.* Goldman Lewek, Weinzaft Zeynwel, Walach Moszek, Waldberg Szymon, Szneeberg Zelig, Wittenberg Abram, Spiro Benjamin. Pochwały otrzymało w *Klassie I.* 14 uczniów, a w *Klassie II,* 5.

Pan *Brunnen* Konserwator gabinetu zoologicznego przy Król: Warszawskim Uniwersytecie, ukończył w tych dniach ozdobny *Choraljon*, dla Kościoła Parafjalnego w *Sokołowie* w Powiecie *Lipnowskim* zamówiony. Okazały ten Instrument drugi dopiero w tym rodzaiu, ma niektóre własności przewyższaiące nawet *Organy*, a szczególniej z tego względu iż przez mocne i okazałe tony, tudzież zdolność wyrażenia każdego uczucia, nadaie poważnym śpiewom religijnym, wiele okazałości i harmonji, a pomimo zmian powietrza, nie ulega rozstroieniu.

Sławne dzieło Jenerała *Żomini*, Histoire critique et militaire des guerres de la révolution, 15 Tomów in 8, z 2ma atlasami. Cena zł: 450. Znajduie się w Księgarni A. *Brzeziny*.

Z początkiem *Jesieni*, nastąpiło nagle dokuczaiące zimno; kto w takich dniach wychodzi letko ubrany, niezawodnie narazi się na chorobę.

w Kantorze *Lewenglika* obok Głównego Ratusza, wczoraj w ciągnieniu 650 Loterji Liczbo: wygrano 3 *Terna*, znaczne Ambo-sola, wiele

Amb i Extraktów. — Między znacznemi wygranemi, wygrano w Kantorze *Heringera* przy ulicy Senatorskiej pod N. 466 w wczorajszem ciągnieniu 650 Lot: Licz: *Ambo-solo* na Nra 30 i 44, na zł: 1,600. — Także w Kantorze nowo założonym *Florjana Kryski* przy ulicy Nowy Swiat i Wareckiej pod N. 1253, w wczorajszem ciągnieniu Lot: Licz: wygrano Terno na zł: 1032 i kilkanaście Amb. W tymże Kantorze dostać można biletów na Obrazy i Dom.

Ostatnia Kwadra, iutro o godzi: 10 minucie 57 przed południem. —

ROZMAITOŚCI.

W W. Xięstwie *Badeńskiem* odtąd niewolno przyjmować do usług, służących płci obiej, ieżeli nie mogą dowieść, iż mieli ospę naturalną, lub szczepioną. — Miasto *Riom* we *Francji* d. 30 z. m. doznało nieszczęścia, z powodu nadzwyczajnej burzy połączonej z okropną ulewą, całe miasto zalane, rozhukany strumień wody doszedł w ciągu kwadransa do 8 stóp wysokości; w tej strasznej chwili, drzewa i mury zostały obalone, a wielu nieszczęśliwych mieszkańców pochłonęła woda! Dotąd znaleziono 26 trupów. Tameczny Furman, który w czasie nawałnicy uiął się rękami za wyższą część okna, utrzymuiąc małą córeczkę zębami, nakoniec utracił siły i upuścił dziecko, które niebawnie znikło w strumieniu. Furmana iednak szczęśliwie uratowano. Zrządzoną szkodę liczą do miljona fra: — Paryzki szybkobiegacz *Rummel*, o którym iuż doniesiono, ma dopiero lat 17. Za ostatni kurs, który odbył na polu Marsowem zebrał 6,600 złpol: — Niedawno przybyło z *Dower* do *Kale* 16 statków pocztowych, na których znajdowało się 789 podróżnych, a między nimi P. Kamilus *Łabeńcki* Sekretarz Cesarsko-Rossyjs: Poselstwa wracaiący z *Londynu* do *Paryża*. — Dnia 16 z. m. wydała Reientka *Portugalska* odezwę do narodu, w której usiłowała wyprowadzić go z błędu, że nieobecny Król w kraiu, iuż przestał być Królem; w dowód czego przytoczyła panowanie *Adolfa V.* i *Sebestjana*, którzy będąc Królami *Portugalskiemi*, przez długi czas nie byli obecni w swem Królestwie, prowadząc wojnę w *Afryce*. — Niedawno powstała bitwa w miasteczku *Leganez* o milę od *Madrytu*, między tamecznemi mieszkańcami a żołnierzami z pułku tam stoiącego garnizonem, trwała przez 2 dni; wielu mieszkańców, officerów i żołnierzy, częścią raniono, częścią zabito. Kłótnia zaczęła się w czasie widowiska *szczwania zwierząt*, lecz niewiadomo dotąd z iakiej przyczyny. Rozpoczęto teraz ścisłe badania, iuż wiele osób przyprowadzono do *Madrytu* i osadzono w więzieniu. — w *Kohenmelsen* w *Saxonji*, zamordowano najokropniej starca maiącego lat 78, który od kilkunastu lat mieszkał samotnie. — D. 24 z. m. w *Madrycie* powieszono 2ch mężczyzn i kobietę za popełniane rozboie i morderstwa; w chwili gdy tych łotrów wieszano, nagle trwoga ogarnęła obecnych widzów, wszczęło się zamieszanie a nawet i bitwa, którą z trudnością zdołano uśmierzyć. Nazaiutrz mieli mieszkańcy *Madrytu* nowe widowisko, 2ch zbrodniarzów i zbrodniarkę siedzących na *Osłach* oprowadzano po ulicach i chłostano. — Ostatnie wiadomości z *Stambułu* donoszą, że lubo iest w tej stolicy spokojniej, iednak iaszcze codzień słychać o wygnaniach i traceniach. Chorągiew *Proroka* ieszcze powiewa na Seraiu; bardzo się pospolstwu niepodoba zamknięcie kawiarni i szynkowni, i ten zakaz ma być cofnięty. *Sultan* mianował Ministra Policji maiącego prawo rozrządzenia życiem mieszkańców stolicy! także ma utworzyć gwardją przyboczną złożoną

z 500 młodzieńców najznakomitszych rodzin. — Nie daleko *Zagrabji* w *Węgrzech*, pasła bydło 7 letnia dziewczyna. Nagle wypada na nią z lasu zgłodniała *Wilczyca*, zaczyna ią kaleczyć i bezwątpienia byłaby ią zagryzła, gdyby pasące się woły i krowy nie były ocaliły; te domowe zwierzęta widząc swoię pasterkę w niebezpieczeństwie, rzuciły się na zwierze drapieżne i odpędziły ie rogami. — Ludność całej Monarchji *Pruskiej* wynosiła w końcu r. 1825 dusz 12,255,000, *Berlina* wraz z wojskiem przeszło 220,000. Wzrost ludności, tak nagły, iest w rzeczy samej nadzwyczajny, gdyż podług najdokładniejszych statystyków nie miały *Prussy* na teraźniejszej przestrzeni r. 1815 nawet pół iedynasta miljona, a w *Berlinie* oprócz wojska, było nieco więcej nad 172,005 mieszkańców. A zatem od lat 10 pomnożyła się ludność Monarchji przeszło o 1,700,000, a w *Berlinie* odciągaiąc na wojsko 12,000, 36,000 mieszkańców nie wojskowych. Gdy *Fryderyk II.* umierał, całe *Prussy* nie miały ieszcze 6,000,000 ludności. — W końcu zeszłego miesiąca w *Paryżu* na benefisie dla *Greków*, koncercie dla *Greków*, wystawieniu malarskiem i innych widowiskach, wszystko to na korzyść *Greków*, widać było ubiory także *Greckie*, Damy miały suknie białe z garnirowaniem tulowem i atłasowem, biretki czyli turbany *á L' Jpsilanti*, tuniki kolorowe, spodeńki białe i ciżemki żółte. Widać u niektórych kapeluszników, kapelusze z dnem podwójnem, w połowie głowy podszewka iest marszczona, w środku której znajduie się obracaiące lusterko, za pociągnięciem sprężyny, można uchylić lusterko i za nie schować chustkę. Małe *Koczyki* o iednym koniu, zwane *pół fortunki*, weszły bardzo w modę od nieiakiego czasu, ale nietrzeba z tąd wnosić że się fortuny zmniejszyły. *Garderobianne* przy niektórych wielkich Damach, noszą gatunek *liberji*, to iest cyfry i herby na kieszonkach od fartuszków. Mieszkańcy *Neapolu*, maią teraz fenomen szczególny, iest to młodzieniec 28 letni, urodzony w *Barbarji*, maiący włosy na całem ciele dwa łokcie długie. Eleganci noszą fraki z sukna błękitnego i iasno zielonego. Większa liczba nosi fraki koloru iasnoniezapominajkowego, zapinane tylko na ieden rząd guzików, poły są długie i czworograniaste. Do pantalonów białych zawsze potrzebne są kamaszki szare, ale powszechnie pantalony powinny być w kolorze *kamaszków*. Do trzewików noszą pantalony bardzo wązkie. Męzkie Kapelusze szare wychodzą z mody, a na to miejsce białe są najmodniejsze.

Walter Skott (*Z Rozmaitości Lwowskich.*) — Czy licho nadało te mody i te modne nazwiska! Wyieżdżaiąc do *Lwowa* na Kontrakty, tyle miałem do czynienia z przygotowaniami do interessów kontraktowych, że wsiadaiąc do poiazdu zaledwie miałem czas spytać się żony, co każe sobie przywieść ze *Lwowa?* Skromna półowica moia uściskawszy mnie przy wsiadaniu i żegnaiąc sposobem staropolskim, to iest znakiem Krzyża S., wsunęła mi skrycie karteczkę do ręki, która była konotatką sprawunków. Woźnica ruszył w imię Boskie, ia nie czytaiąc konotatki schowałem ią szczęśliwie do pugilaresu. Tłukąc się dni kilka po żydowskich noclegach w karczmach, stanąłem nareszcie we *Lwowie* i iak gdyby iuż spokrewniony z żydami, znowu do żydka zaiechałem. Nazaiutrz dopiero wybieraiąc się porobić dane mi od żony sprawunki, wyciągnąłem karteczkę z pugilaresu. Było tam parę czypków, kapelusz najmodniejszy u najmodniejszej *Marszandki*, wreszcie parę *Walter Skottów.* Lubię literaturę, czytuię, wszystkie nowe dzieła polskie, a nie umieiąc

po angielsku, znam *Walter Skotta* tylko z przekładań polskich, toiest: *Panią Jeziora*, *Ryszarda lwie serce* i *Czarnego Karła*. Ucieszony, że żona moia dotąd nie lubiąca czytywać książek, tak raptem zamiłowaną została w literaturze, bo iestem przyiacielem kobiet czytaiących książki, poszedłem do *Kuhna* i *Millikowskiego* i kupiłem wszystkie te trzy dzieła. Pokończywszy interessa kontraktowe opuściłem *Lwów* z kieszenią znacznie wypróżnioną, lecz przeto samo lekszy stanąłem w domu. Spodziewałem się podziękowania żony za dobrze poczynione sprawunki, ale któż kobietom dogodzi! Dosyć była uradowaną kapeluszem, czypkami, chustką, ale ten przeklęty *Walter Skott* pomięszał na dni kilka spokojność domu moiego. Żona moia nie chciała książek, lecz materji iakiejś nazywaiącej się *Walter Skottem*. Cóż miałem czynić nieszczęśliwy, musiałem dla domowego spokoiu posłać umyślnego do *Lwowa* po tego *Waltera Skotta*. Na starość uczyniłem doświadczenie i dla przestrogi innych mężów, którzy będą może kiedyś w podobnym iak ia przypadku, podaię to zdarzenie do powszechnej wiadomości. Szczęściem, że mody przybieraią tylko nazwiska zagraniczne, bo inaczej, noszonoby na sukniach *Mickiewiczów*, etc: etc:

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Potocka Józefa z Lubelskie: — Bajków Rzeczywisty Rad: Sta: z Wiednia. — Podoska Marja Hrabi: z Gub. Kiiowskiej. — Roztworowski b. Pułkownik z Kowalewszczyzny. — Ostaszewski Józef i Madaliński Ludwik Oby: z Płockiego. — Łempicki Józef Oby: z Noskowa. — Brzozowski Patron z Płocka.

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaie do wiadomości publicznej że w dniu 27 b. m: o godzinie 9 zrana odbywać się będzie Licytacja w Officynie Ratusza Głównego w lokalu obok Wagi Miejskiej na przedaż za gotowe pieniądze rozmaitego żelaztwa po rozbiorze różnych budynków pozostałego. Radca Stanu Prezydent W o y d a. Sekretarz Jeneralny G. J a b ł k o w s k i.

Kareta nowa na dwie Osoby koloru szafirowego, iest do sprzedania; życzący nabyć takową, raczy się zgłosić pod Nr 556 przy ulicy Długiej, nad Handlem winnym od frontu. —

Pantaljon nowy, o 6ciu oktawach, najnowszego fasonu, z bronzem, iest do naięcia na 6 miesięcy. Wiadomość przy ulicy Krakowskie Przedmie: pod Nr 429.

Do składu Towarów Rossyjskich pod kolumnami Nowego Marywilu, nadszedł transport Blachy żelaznej i arszynowej, oraz Herbata świetoczna i Swiece woskowe. P. *Isaiew* pod Nr 9.

Podpisany Pisarz Aktowy Kr: Pol: i Reient Kance: Hypote: W. M. ma honor zawiadomić chęć kupna maiących, iż na dniu 26 Września r. b. na żądanie W. Felixa Rychowieckiego, Spadkobiercy po niegdy Janie Rychowieckim Bracie tegoż, sprzedane będą Meble, Lustra, Garderoba, Bielizna, Pretiosa i inne sprzęty Gospodarskie za gotowe pieniądze. Licytacja od godziny 9 rannej odbywać się będzie w domu pod Nr 2416 przy ulicy Nowolipie w Warszawie położonym. Walenty Skorochod *Maiewski* P.A.K.P.R.K.H.W.M.

Bracia Raiber Ogrodnicy nowo przybyli z Holandji z różnemi Cebulami kwiatowemi, w różnych kolorach i gatunkach, iakie się w tym kraiu znajdować mogą. Mieszkaią przy ulicy Bielańskiej pod Nro 603 w Hotelu Lipskim.

Przy konsystuiącym w Słucku Pułku Ułańskim, potrzebny iest Kapelmajster, Bliższą wiadomość o warunkach powziąść można u W. Pułkownika Barona Frank przy ulicy Nowy świat pod Nr 1260.

Pietrasiewicz Ogrodnik przy ulicy Wspólnej blisko Kościoła S. Alexandra Nro 1654, oświadcza iż przyimuie na przezimowanie wszelkie kwiaty i rośliny, zaręczaiąc za najdokładniejsze zachowanie, albo ułożyć się można o zamianę.

Dnia 21 b. m. zginął Wyżeł mały Kurlandzki, sierści dosyć długiej, delikatnej, cały biały z łatką kasztanowatą, wkształcie serca na boku, uszy i bok kasztanowate, z gwiazdką białą na czole, ogon długim włosem spadaiącym okryty, oraz z obrozką na szyi, na której iest nazwsko właściciela; który uprasza o oddanie za nadgrodą pod Nr 497 Lit: A. przy ulicy Miodowej, pod filarami. W przeciwnym razie uznany będzie iako skradziony.

Wczoraj wyciągnięte Nra 44. 90. 35. 30. 8.

Teatr. Jutro Tra: *Dziewica Orleańska.*